



## WŁADYSŁAW OTTO

### 1. Dane osobiste:

Podporucznik Władysław Otto, 33 lata, technik, bezdzietny; 11 Baon Saperów Kolejowych, kompania warsztatowa

### 2. Data i okoliczności aresztowania:

Wzięty do niewoli z kolegami oficerami z batalionu we wsi Błudów pod Horochowem na Wołyniu w dniu 20 września 1939 roku. W czasie przejazdu przez ową wioskę wywiązała się strzelanina, w wyniku której Ukraińcy zabili nam szofera Wiśniewskiego i ranili jednego sierżanta, zaś po stronie Ukraińców padło 14 ludzi, za co nas, wszystkich oficerów, zatrzymano i wytoczono sprawę (wyrok pięć lat).

### 3. Nazwa więzienia, obozu:

Przebywałem w więzieniu w Łucku (około roku), po wyroku wywieziony zostałem do więzienia w Charkowie (byłem tam tydzień), a następnie na północ do Komi. Więzienie ludne (siedziało przeszło 2 tys. ludzi), podczas gdy w normalnych warunkach obliczone było na maksimum 600 osób, przez co było ogromne przepełnienie. Do załatwiania naturalnych potrzeb wypuszczano dwa razy dziennie, prócz tego w każdej celi była *parasza*, zazwyczaj przepełniona, tak że o higienie nie mogło być mowy. Kąpiel raz na 10 – 14 dni. W czasie rewizji zabrano mi zegarek i sporo innych rzeczy, których nie zwrócono, mimo upominania się o nie. Obóz (łagier) w Komi (120 kilometrów na północny wschód od miasta Uchta) znajdował się wśród lasów. Pomieszczenie w nich to drewniane, oblepione gliną budynki – brudne i zapluskwione do tego stopnia, że ludzie chodzili czerwoni i popuchnięci od ukąszeń pluskiew.

### 5. Skład jeńców, więźniów:

Polaków około 30 proc., 20 proc. to Ukraińcy, reszta – Rosjanie. Przestępcy o charakterze politycznym i kryminalnym, o niskim poziomie umysłowym i moralnym. Stałe kradzieże, bicie się. Stosunek do Polaków bardzo wrogi. Stosunków z nikim nie utrzymywałem. Z jeńców, poza mną, nikogo nie było.

## **6. Życie w więzieniu i obozie:**

W więzieniu pracowałem przy różnych robotach (przed otrzymaniem wyroku). Stałe, co dwa – trzy tygodnie rewizje. Wyżywienie: 600 gramów chleba i polewka zupa. W obozie praca bardzo ciężka przy wyrębie lasu (14 godzin na dobę). Wyżywienie: 500 gramów chleba i dwa razy dziennie polewka zupa. Po roku otrzymałem pięć rubli (dosłownie: 4,99) wynagrodzenia. Kino raz w miesiącu (sowieckie filmy propagandowe).

## **7. Stosunek władz NKWD do Polaków:**

Był wprost nieludzki (znany wszystkim, co siedzieli). Wyrażali się o Polsce zawsze jednakowo, że już nigdy nie jej ujrzymy, bo Polski już nie będzie.

## **8. Pomoc lekarska:**

Prawie nie istniała. Śmiertelność bardzo duża (nazwisk nie przypominam sobie).

## **9. Czy i jaka była łączność z krajem, rodziną?**

Żadna.

## **10. [Kiedy został zwolniony i jak dostał się do armii?]**

Zwolniony z obozu w Uchcie [zostałem] na podstawie amnestii 10 września 1941 roku, skąd udałem się do Tocka [Tockoje], do armii polskiej, gdzie zostałem wciągnięty do kompanii kolejowej.